

Émilie, Najlepsze z Naszych Świąt

dzwonisz do mnie ze czas
przez otwarte okno spojrzę na świat
śnieg przecież dawno już spadł
teraz widzę jak zasypał cały park
czuję, że nim zgaśnie ten dzień
ktoś zapuka do drzwi i to będziesz ty

daj w te święta trochę serca
uśmiech daj, duszy żar
i choć tyle gwiazd świeci prosto w nas
ty na jednej czekasz blask
świat sie zmienia i bez znaczenia
wszystkie troski dziś są
więc rozejrzyj się
bo pewnie czeka gdzieś
ten ktoś, kto rozświetli ci noc
po co znów czekać rok
zawsze chcę czuć ciepło twoich rak
teraz wiem, to najlepsze z naszych dni

jak sen, dziś ścieli się biel
z twarzy smutek zbladł
mrozu jakby mniej
Dziecka uśmiech słysząc gdzieś
sto zakochanych par wtulonych w jemioly cień
Czuję że spotkamy się
i zawsze już będzie tak, jak dziś

daj w te święta trochę serca
uśmiech daj, duszy żar
i choć tyle gwiazd świeci prosto w nas
ty na jednej czekasz blask
świat sie zmienia i bez znaczenia
wszystkie troski dziś są
więc rozejrzyj się
bo pewnie czeka gdzieś
ten ktoś, kto rozświetli ci noc
po co znów czekać rok
zawsze chcę czuć ciepło twoich rak
teraz wiem, to najlepsze z naszych dni

zbyt wielu z nas, tak pragnie choć raz
uwierzyć ,ze gdy tylko spadnie pierwszy śnieg
ktoś tuląc w ramionach otworzy serce swe
wiec nie wahaj sie

daj w te święta trochę serca
uśmiech daj, duszy żar
i choć tyle gwiazd świeci prosto w nas
ty na jednej czekasz blask
świat sie zmienia i bez znaczenia
wszystkie troski dziś są
więc rozejrzyj się
bo pewnie czeka gdzieś
ten ktoś, kto rozświetli ci noc
po co znów czekać rok
zawsze chcę czuć ciepło twoich rak
teraz wiem, to najlepsze z naszych dni